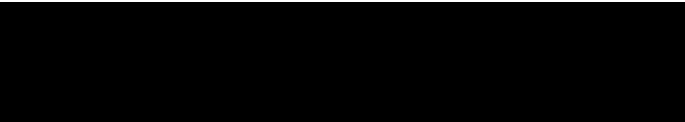


Miejscowość: Toruń, dnia 18.06.2026 r.

Wnoszący Petycję (Sygnalista / Pełnomocnik):



Działający w interesie publicznym oraz jako osoba wspierająca i pełnomocnik osoby z niepełnosprawnością, Pani Pauliny Dobrowolskiej.

Adresaci Petycji:

1. **Minister Zdrowia** (Ministerstwo Zdrowia, ul. Miodowa 15, 00-952 Warszawa)
2. **Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej** (MRPiPS, ul. Nowogrodzka 1/3/5, 00-513 Warszawa)

PETYCJA OBYWATELSKA W TRYBIE ART. 2 USTAWY O PETYCJACH

w sprawie pilnej zmiany przepisów ustawy Prawo przedsiębiorców w zakresie likwidacji obowiązku zapowiadania kontroli sanitarnych (Sanepidu) oraz wprowadzenia bezwzględnej ochrony instytucjonalnej dla niepełnosprawnych stażystów-sygnalistów.

Działając na podstawie art. 2 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, w interesie publicznym, **składam petycję o podjęcie natychmiastowych działań legislacyjnych mających na celu usunięcie systemowej patologii prawnej**, która w obecnym kształcie chroni nieuczciwych pracodawców, sankcjonuje wyzysk, zagraża zdrowiu i życiu obywateli, a z organów kontroli państwowej czyni bezsilnych uczestników urzędowego teatru.

Niniejsza petycja opiera się na porażających faktach i rażących uchybieniach systemowych, do jakich doszło w czerwcu 2026 roku w Toruniu, gdzie zderzenie unijnych norm sanitarnych z polską procedurą „kontroli zapowiadanych” doprowadziło do legalizacji fikcji i zaszczucia niepełnosprawnej stażystki przez Powiatowy Urząd Pracy.

WNOSZĘ O ZMIANĘ PRZEPISÓW KRAJOWYCH POPRZEZ:

1. **Wyłączenie stosowania art. 48 ustawy – Prawo przedsiębiorców** wobec kontroli prowadzonych przez Państwową Inspekcję Sanitarną (Sanepid) w sektorze gastronomii, przetwórstwa żywności i zbiorowego żywienia – tj. **wprowadzenie bezwzględnego nakazu przeprowadzania kontroli bez uprzedzenia**.
2. **Zaostrzenie sankcji karnych i administracyjnych** dla podmiotów, które fałszują ewidencję i wewnętrzne procedury (np. instrukcje BHP/GHP) „wstecznie” po powzięciu informacji o planowanej kontroli.
3. **Wprowadzenie automatycznej ochrony prawnej i asysty instytucjonalnej dla stażystów z Urzędów Pracy**, w szczególności osób z niepełnosprawnościami, w przypadku zgłoszenia przez nich (lub ich bliskich) naruszeń prawa przez organizatora stażu – z kategorycznym zakazem nękania i izolowania ich od osób wspierających pod rygorem odpowiedzialności karnej urzędników.

UZASADNIENIE – ANATOMIA SYSTEMOWEGO ABSURDU

I. Paradoks badania spermy, czyli fikcja „zapowiedzianej kontroli” (art. 48 Prawa przedsiębiorców)
Obecny artykuł 48 ustawy Prawo przedsiębiorców nakłada na organy takie jak Sanepid obowiązek zawiadamiania przedsiębiorcy o zamiarze wszczęcia kontroli z wyprzedzeniem od 7 do 30 dni. **W realiach branży gastronomicznej i ochrony zdrowia pracowników ten przepis jest sprzeczny z samą istotą i logiką jakiejkolwiek kontroli.** *Próba zbadania stanu higieny i BHP w lokalu gastronomicznym, o której właściciel dowiaduje się z dwutygodniowym wyprzedzeniem, jest tak samo miarodajna, jak nakazanie mężczyźnie założenia zabezpieczenia na czas oddawania próbki do badania spermy. Państwo nie bada wtedy realnych, codziennych warunków pracy obywateli – bada jedynie to, jak dobrze podmiot potrafi przygotować makietę i odegrać teatr na przyjazd urzędników.*

II. Studium przypadku: Jak Restauracja Olimpia zmanipulowała Sanepid w Toruniu (Dowód rzeczowy: sprawa NHŻ.5110.77.2026)

W maju 2026 r. niżej podpisany zgłosił rażące naruszenia BHP i higieny w Restauracji Olimpia w Toruniu. Pracodawca zmuszał stażystkę (skierowaną jako pomoc kuchenna) do pracy po 12 godzinach w stroju o charakterze seksualizującym (mini-sukienka bez ramiączek, brak spodni i butów BHP przy krojeniu warzyw i obsłudze gorących urządzeń).

Co zrobił system?

- Teatr dla Inspektorów:** Sanepid wszedł do lokalu w dniu 22 maja 2026 r. (po wcześniejszym ustawowym zawiadomieniu). Inspektorzy zastali idealny świat: 6 osób w fartuszkach, odzież ochronna zewidencjonowana, czyste kafelki. Po wyjściu kontroli teatr się kończy, kurtyna opada i wraca patologia. Istnieje realne ryzyko, że następnego dnia ta sama ryba będzie wycierana szmatą od podłogi, bo urzędnicy już wyszli i nic nie widzą.
- Sfabrykowana dokumentacja wsteczna:** Oficjalne pismo Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Toruniu z dnia 02.06.2026 r. ujawnia, że pracodawca przedłożył wykaz zapoznania pracowników z instrukcjami Dobrej Praktyki Higienicznej (GHP/GMP) z **datą 11 maja 2026 r.** Czyli dokładnie tydzień po moim zgłoszeniu, a przed wejściem kontroli, pracodawca w popłochu „legalizował” i podrabiał procedury, których wcześniej nikt na oczy nie widział!
- Niszczenie dowodów rzeczowych:** Gdy kierownictwo restauracji zorientowało się, że sprawą interesują się organy, podjęło kuriozalną próbę **odkupienia od stażystki sukienek**, w których kazano jej pracować, byle tylko te nie trafiły w ręce inspektorów jako dowód na brak odzieży roboczej. Tylko dzięki mojej interwencji i schowaniu tych ubrań dowody ocalały.

III. Instytucjonalna przemoc urzędników Urzędów Pracy wobec sygnalistów

Drugim, równie przerażającym aspektem tej sprawy jest zachowanie Powiatowego Urzędu Pracy dla Miasta Torunia (PUP Toruń). Zamiast chronić poszkodowaną bezrobotną, u której stwierdzono lekki stopień niepełnosprawności (zaburzenia poznawcze i depresyjne), urząd podjął działania o charakterze retorsji instytucjonalnych:

- Wymuszanie oświadczeń pod presją:** Dzień po zgłoszeniu naruszeń cyfrową drogą, urzędnicy PUP wezwali niepełnosprawną dziewczynę „na dywanik” i wykorzystując swoją pozycję oraz jej stan psychiczny, **zmusili ją do podpisania oświadczenia, że treść zgłoszenia „to nieprawda”.**

2. **Izolowanie od wsparcia (Gaslighting):** Gdy poszkodowana chciała przekazać telefon partnerowi i osobie wspierającej, urzędniczka PUP oświadczyła autorytarnie: „*Pan nie jest strong*” i zerwała kontakt, naruszając podstawowe zasady KPA (art. 8, art. 9).
3. **Obstrukcja formalna i fałszywe groźby:** Urząd zaczął wysyłać pisma pozbawione mocy prawnej (z błędami cyfrowymi *Signature Not Verified*), odmawiając uznania pełnomocnictwa, a obecnie – gdy Państwowa Inspekcja Pracy prowadzi już oficjalną kontrolę w restauracji – PUP straszy osobę niepełnosprawną wyrejestrowaniem z urzędu i „utrata stażu” za podjęcie nielegalnej pracy, którą de facto sama zgłosiła jako wyzysk ze strony pracodawcy!

PODSUMOWANIE I WNIOSKI LEGISLACYJNE

Obecne przepisy tworzą idealne środowisko dla patogastronomii. Sprawiają, że uczciwy obywatel, który widzi łamanie prawa i reaguje, zderza się z machiną państwową, która daje oszustowi dwa tygodnie na „posprzątanie burdelu”, a ofiarę wyzysku nęka za pomocą paragrafów. Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) posiada prawo wejścia bez zapowiedzi i to tam dzisiaj leży jedyna nadzieja na uczciwość, ale Sanepid – kluczowy organ dbający o zdrowie milionów Polaków jedzących w restauracjach – został ustawowo wykastrowany.

Jako obywatele Rzeczypospolitej Polskiej nie zgadzamy się na to, by kontrole sanitarne były zapowiadany spektaklem, a urzędy pracy zamiast pomagać, działały jak ramię ochronne dla nieuczciwego biznesu.

Wnosimy jak na wstępie o pilną nowelizację ustawy Prawo przedsiębiorców oraz zaostrzenie przepisów chroniących sygnalistów w strukturach publicznych.

Z poważaniem,

